

Interwencja sądu opiekuńczego wobec małoletnich cudzoziemców

Sytuacja prawna małoletnich cudzoziemców jest zróżnicowana, w zależności od ich obywatelstwa oraz powodu pobytu na terytorium RP. Inna jest sytuacja małoletnich uchodźców, a inna – dzieci dyplomatów. Częściowo inne będą także środki i interwencje, jakie będzie mógł podjąć sąd opiekuńczy.

Ogólne uwarunkowania sytuacji małoletnich cudzoziemców

Na mocy ustawy Prawo prywatne międzynarodowe, do stosunków między rodzicami a dziećmi (w tym do ustalenia i zaprzeczenia ojcostwa i macierzyństwa, a także uznania narodzonego dziecka) stosuje się prawo ojczyste dziecka. Do uznania dziecka poczętego stosuje się prawo ojczyste matki. Także prawo ojczyste dziecka stosuje się do opieki i kurateli (jednak z wyjątkiem kurateli do załatwienia poszczególnej sprawy, dla której właściwe jest prawo, któremu sprawa ta podlega) oraz alimentów na dziecko. Przynależność podlega prawu ojczystemu przysposabiającego. Jednak bardzo często (zwłaszcza w przypadku uchodźców z egzotycznych krajów) zachodzi przesłanka zastosowania art. 7 PPM, na mocy którego jeżeli nie można ustalić okoliczności, od których zależy właściwość określonego prawa obcego, albo jeżeli nie można stwierdzić treści właściwego prawa obcego, stosuje się prawo polskie. Ponadto prawa obcego stosować nie można, jeżeli jego stosowanie miałyby skutki sprzeczne z podstawowymi zasadami porządku prawnego RP.

Dzieci cudzoziemców ubiegających się o status uchodźcy

Dzieci osób, które ubiegają się o status uchodźcy w Polsce, objęte są wnioskiem o nadanie statusu uchodźcy złożonym przez ich rodziców. Ponieważ podlegają władzy rodzicielskiej, nie ma zwykle potrzeby interwencji sądu opiekuńczego. Jeśli zaistnieje potrzeba interwencji sądu opiekuńczego, w miarę możliwości powinien on stosować prawo ojczyste dziecka.

Małoletni bez opieki

Mianem tym określa się skrótowo małoletnich, którzy przybywają do Polski bez opieki rodziców i składają wniosek tu o nadanie statusu uchodźcy. Podstawową

funkcją, jaką spełnia wobec nich sąd opiekuńczy, jest ustanowienie dla nich kuratora do celów postępowania o nadanie statusu oraz – zwłaszcza w przypadku dzieci poniżej 13. roku życia – postanowienie o umieszczeniu w placówce opiekuńczo-wychowawczej, z którą Urząd ds. Cudzoziemców ma podpisaną umowę o wynajmie miejsc dla dzieci-uchodźców. Najczęściej sądem opiekuńczym dla takich dzieci jest sąd rejonowy w Grodzisku Mazowieckim, w którego rejonie znajduje się Ośrodek dla Cudzoziemców w Podkowie Leśnej-Dębaku, pełniący funkcję ośrodka recepcyjnego, z którego cudzoziemcy ubiegający się o status uchodźcy, w tym także małoletni bez opieki, są rozwożeni do ośrodków pobytowych bądź placówek opiekuńczo-wychowawczej.

Obecnie UdsC ma podpisane umowy z dwoma warszawskimi domami dziecka, w których umieszczani są małoletni bez opieki.

Realizacja obowiązku szkolnego przez dzieci uchodźcze

Obowiązek szkolny dotyczy wszystkich dzieci na terytorium RP, a dzieci w trakcie procedury uchodźczej i uznani uchodźcy mają prawo do bezpłatnej edukacji na poziomie ponadgimnazjalnym. Ponieważ dotychczas zdarzało się, iż dzieci obowiązku tego nie realizowały, zwłaszcza z przyczyn zależnych od rodziców, możliwa i czasami konieczna była interwencja sądu rodzinnego (ostatecznie w formie postępowania o demoralizację nieletniego). Obecnie wskaźnik nierealizowania obowiązku szkolnego przez dzieci-uchodźców bardzo spadł (wg danych UdsC ok. 3%).

Małoletni bez opieki łamiący prawo

Małoletni bez opieki (będący lub niebędący w procedurze uchodźczej) najczęściej łamią prawo, próbując nielegalnie przekroczyć zachodnią granicę Polski, w celu dotarcia na Zachód, gdzie może oczekiwać na nie rodzina. Zdarzają się także kradzieże czy próby przejazdu bez biletu w drodze na Zachód. Interwencja sądu opiekuńczego może tu polegać zwłaszcza na rozpoznaniu sytuacji dziecka, podjęciu z urzędu postępowania o ustanowienie opiekuna bądź kuratora dla celów postępowania o nadanie statusu uchodźcy. Dzieci takie trafiają zwykle do pogotowi opiekuńczych lub policyjnych izb dziecka, co nie jest dla nich dobre, zwłaszcza że

z placówek takich zwykle ponownie uciekają. Jeśli zatem dziecko jest już w procedurze, powinno trafić do domu dziecka mającego doświadczenie w pracy z małoletnimi cudzoziemcami bez opieki, gdy zaś nie jest – sąd powinien rozważyć wyznaczenie kuratora w celu jej wszczęcia lub nakłonienie małoletniego do złożenia takiego wniosku. W tym celu szczególnie istotne jest wysłuchanie dziecka, do czego potrzebna będzie pomoc tłumacza.

Dzieci cudzoziemskie niebędące w procedurze uchodźczej

Dzieci takie mogą być dziećmi cudzoziemców legalnie przebywających w Polsce, uczęszczającymi do polskich szkół i interwencja sądu opiekuńczego wobec nich zdarzać się będzie rzadko. Mogą to być np. kwestie wykonania orzeczeń alimentacyjnych lub dotyczących kontaktów z rodzicami (Konwencja haska dotycząca cywilnych aspektów uprowadzenia dziecka za granicę, rozporządzenie Rady dot. jurysdykcji oraz uznawania i wykonywania orzeczeń w sprawach małżeńskich oraz w sprawach dot. odpowiedzialności rodzicielskiej, rozporządzenie Rady dot. właściwości oraz uznawania i wykonywania orzeczeń w sprawach cywilnych i handlowych).

Małoletnie dzieci dyplomatów oraz członków personelu administracyjnego i technicznego misji dyplomatycznej są objęte ich przywilejami określonymi w przepisach Konwencji wiedeńskiej o stosunkach dyplomatycznych, chyba że nie pozostają z nimi we wspólnocie domowej i są obywatelami państwa przyjmującego lub mają w państwie przyjmującym miejsca zamieszkania (ten ostatni warunek nie dotyczy dzieci przedstawiciela dyplomatycznego). Jednym z tych przywilejów jest immunitet jurysdykcyjny, obejmujący także sprawy z zakresu prawa rodzinnego.

Jest jednak grupa dzieci, które nie są objęte żadnymi specjalnymi przepisami ani szczegółowymi i całościowymi statystykami. Są to np. dzieci cudzoziemskie bez opieki, które nie złożyły (np. z niewiedzy bądź braku podstaw) wniosku o nadanie statusu uchodźcy, dzieci przybyłe do Polski nielegalnie, urodzone w Polsce dzieci cudzoziemców tu przebywających i niezarejestrowane lub porzucone. Sąd opiekuńczy, przed który trafią takie dzieci, może podjąć działania z urzędu w kierunku: nadania dziecku obywatelstwa polskiego (np. gdy rodzice są nieznani), wszczęcia procedury

o nadanie statusu uchodźcy, wydanie zezwolenia na pobyt, przysposobienia. Doraźnie zaś może umieścić je w placówce opiekuńczo-wychowawczej o charakterze interwencyjnym.

Sąd opiekuńczy może także powziąć wiadomość o przestępstwie popełnionym przez małoletniego cudzoziemca lub wobec niego (np. rytualne obrzezanie dziewcząt, rozpowszechnione w niektórych kulturach Afryki subsaharyjskiej). Interwencja sądu opiekuńczego powinna polegać na zawiadomieniu prokuratury lub policji o popełnieniu ściganego z urzędu przestępstwa (handlu ludźmi, zabójstwa, spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu lub zabiegu leczniczego bez zgody pacjenta – pobranie organów, pozbawienia wolności, usiłowanie doprowadzenia do uprawiania prostytucji itd.) oraz na powzięciu niezbędnych czynności, aby nie dopuścić do zatarcia śladów i dowodów przestępstwa. W sprawie małoletniego cudzoziemca – sprawcy czynu zabronionego – sąd opiekuńczy będzie pełnił rolę sądu nieletnich.

Handel dziećmi

Szczególnym przestępstwem, na które narażone są dzieci cudzoziemskie, jest handel ludźmi (w celu adopcji, na organy, do domów publicznych, do pracy czy w celu poświęcenia w rytuałach). Dla handlarzy Polska jest zwykle jedynie krajem tranzytowym, przez który chcą przetrzymać dzieci. Jednym ze sposobów, w jaki *human traffickers* – handlarze ludźmi przetrzymują swój „towar”, jest wykorzystanie tzw. „ścieżki azylowej”. Dzieci wykupione, wyłudzone albo porwane od rodziców przekraczają granicę samodzielnie lub pod opieką „wujka” i składają (np. w Polsce) wniosek o nadanie statusu uchodźcy. Ich pobyt w danym kraju zostaje zalegalizowany, a „opiekunowie” organizują przetrzymanie dalej, za zachodnią lub północną granicę. Bardzo wielu małoletnich bez opieki znika z ośrodka recepcyjnego po kilku dniach lub godzinach; jest to praktycznie regułą w przypadku małoletnich cudzoziemców umieszczonych w pogotowiach opiekuńczych. Także dzieci, które nie pojawiły się w Polsce wskutek procedury handlu ludźmi, przebywające w Polsce nielegalnie lub po ucieczce z ośrodków łatwo padają ofiarą handlarzy, dla których Polska jest jedynie państwem tranzytowym. Interwencja sądu opiekuńczego powinna polegać na

zawiadomieniu prokuratury lub policji o popełnieniu ściganego z urzędu przestępstwa (handlu ludźmi, zabójstwa, spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu lub zabiegu leczniczego bez zgody pacjenta – pobranie organów, pozbawienia wolności, usiłowanie doprowadzenia do uprawiania prostytucji itd.) oraz na powzięciu niezbędnych czynności, aby nie dopuścić do zatarcia śladów i dowodów przestępstwa, w tym na umieszczeniu małoletniego w bezpiecznym schronieniu. Problem ten może nasilić się w najbliższym czasie, gdyż od 21 grudnia 2007 r. Polska znajdzie się w strefie Schengen, a granica zachodnia praktycznie przestanie być przeszkodą dla handlarzy.

Pomoc w sprawach małoletnich cudzoziemców

Sądy mogą zwracać się czerpać informacje bądź zwracać się z prośbą o pomoc do takich organów i organizacji, jak:

[Urząd ds. Cudzoziemców](#)

[Urząd Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych ds. Uchodźców \(UNHCR\)](#)

[Separated Children in Europe Programme](#)

[International Save the Children Alliance](#)

[Helsińska Fundacja Praw Człowieka](#)

[Fundacja Dzieci Niczyje](#)

[Klinika Prawa na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego](#)

[Uniwersytecka Poradnia Prawna Uniwersytetu Jagiellońskiego](#)

[Stowarzyszenie Interwencji Prawnej](#)

[Stowarzyszenie Jeden Świat](#)

[Fundacja Forum Migracyjne](#)

[Centrum Pomocy Prawnej im. Haliny Nieć](#)

UWAGA! Załączone raporty bazują na stanie faktycznym i prawnym z czasu ich sporządzania. Stan np. realizacji obowiązku szkolnego (raport Stowarzyszenia Interwencji Prawnej) zmienił się od października 2006 na korzyść.

Michał Kubalski

Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich